

Jerzy Żurawski

Kazimierz Dolny - uwagi o dziejach rozwoju przestrzennego, problemy ochrony krajobrazu kulturowego : część I

Ochrona Zabytków 31/1 (120), 12-27

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KAZIMIERZ DOLNY — UWAGI O DZIEJACH ROZWOJU PRZESTRZENNEGO, PROBLEMY OCHRONY KRAJOBRAZU KULTUROWEGO

Część I

STAN BADAŃ

Podzielone są zdania co do faz przestrzennego rozwoju Kazimierza Dolnego. Józef Czekierski¹ przypisuje założenie miasta Kazimierzowi Wielkiemu, Jerzy Niemojewski² — czasom Kazimierza Sprawiedliwego, Wacław Husarski³ próbuje udowodnić, że Kazimierz Dolny uzyskał prawa miejskie w roku 1325, a więc w czasie panowania Władysława Łokietka, lecz fundatorem był jego syn — Kazimierz Wielki. Dzisiejszy plac rynkowy, wraz z uliczkami z niego wychodzącymi oraz terenem wokół fary, uznaje Husarski za rozplanowanie średniowieczne; jego zdaniem w XVI w. nastąpił rozwój miasta w kierunku wschodnim (dzięki budowie przed 1530 r. kościoła i szpitala Św. Anny) i w kierunku południowo-zachodnim (wybudowanie w końcu tegoż wieku kościoła Panny Marii, obecnie Reformatów). Powstanie ulic Senatorskiej i Nadrzecznej oraz uliczek między Rynkiem a Wisłą, a także równoległych do Wisły przedmieść

(obecnych ulic Krakowskiej i Puławskiej) datuje na początek XVII w.

Henryk Rutkowski⁴ skłania się do przypuszczenia — aczkolwiek z pewnymi zastrzeżeniami — o lokacji miasteczka w czasie rządów Kazimierza Wielkiego. Rozplanowania dzisiejszego placu rynkowego dokonano w procesie lokacji, lecz sięgał on wówczas do fary, a kończył się na linii ulic Lubelskiej i Nadwiślańskiej. Według Henryka Rutkowskiego w średniowieczu granice miasta od południowego zachodu wytyczała rzeka Grodarz, od północnego zachodu — nadbrzeżne tereny Wisły, od wschodu — zamek oraz Góra Krzyżowa, do miejsca, w którym później wystawiono szpital Św. Anny. Henryk Rutkowski wysuwa także przypuszczenie o wczesnym (nie podaje kiedy) rozbudowaniu się miasta na lewym brzegu Grodarza. Przyjmuje, że po pożarze w roku

¹ J. Czekierski, *Kazimierz Dolny*, „Sprawozdania Historii Sztuki”, IX, 1915, s. 1—44.

² J. Niemojewski, *Z historii Kazimierza Dolnego i jego okolic*, Warszawa 1936.

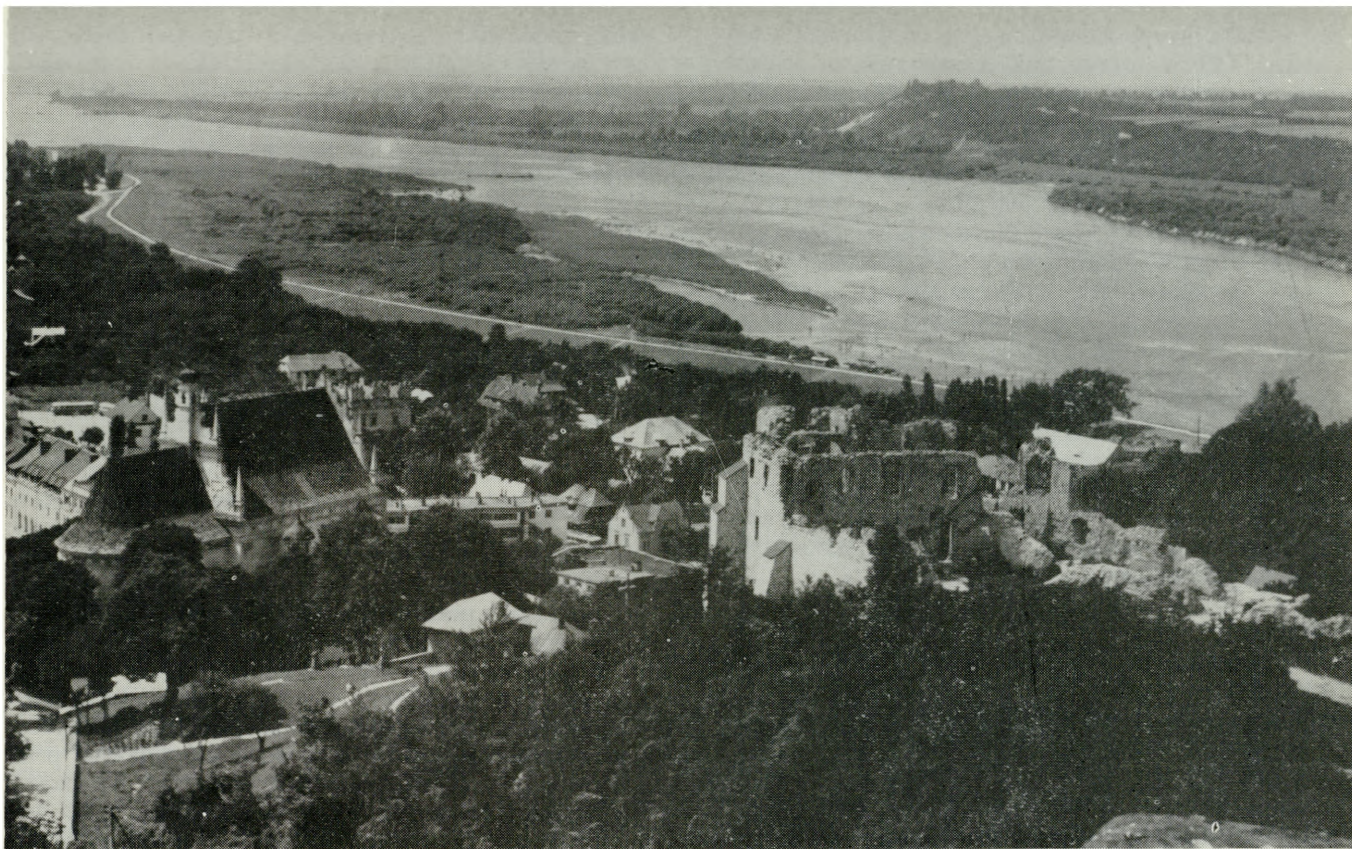
³ W. Husarski, *Kazimierz Dolny*, Warszawa 1953, s. 12—15 i 44.

⁴ H. Rutkowski, *Kazimierz Dolny, krajobraz i architektura*, Warszawa 1965, s. 15—16 i 28—29.



1. Kazimierz Dolny, panorama miasta z Góry Krzyżowej (fot. J. Marczuk)

1. Kazimierz Dolny, panorama of the town from Krzyżowa peak



2. Kazimierz Dolny, widok na ruiny zamku i farę (fot. J. Żurawski)

2. Kazimierz Dolny, view of the castle ruins and the parish church

1561 lub 1584—1585 Rynek osiągnął kościoła farnego (obszar placu powiększył się o część wypalonych działek) i uzyskał w ten sposób rozmiary obecne; nie wyklucza też, że mogło to nastąpić po zniszczeniach wojennych w połowie XVII w.

O rozwoju miasta i jego intensywnej zabudowie w okresie koniunktury gospodarczej pod koniec XVI stulecia i w XVII w. piszą wszyscy wymienieni autorzy.

Kazimierz Parfianowicz⁵ w 1975 r. wysunął hipotezę, że po pożarze w 1588 r. dokonano twórczej adaptacji wcześniejszego rozplanowania miasta. Miała ona polegać na kulisowym przesłanianiu architekturą osi widokowych z ulic i placów, spiętrzaniu brył w zabudowie, nieoczekiwanym otwieraniu perspektyw widokowych na scenograficznie skomponowaną architekturę i otaczający ją krajobraz naturalny. Zdaniem tego historyka sztuki było to świadome nawiązanie do ówczesnych teorii dotyczących malarstwa krajobrazowego; w koncepcji rozmieszczenia ważniejszych dominant architektonicznych i ich wzajemnych relacji przestrzennych (zamek z wieżą, fara, klasztor, kościół i szpital Św. Anny, ratusz, bożnica) Kazimierz Parfianowicz dopatruje się chęci ukazania hierarchii władzy oraz manifestacji ideologii Kościoła we wczesnym okresie kontrreformacji. Autorstwo nowego

rozplanowania miasta przypisuje — również hipotetycznie — Santi Gucciemu. Na podstawie interpretacji źródeł i akwareli Zygmunta Vogla z 1794 r. budynek dawnego ratusza lokalizuje na narożniku Rynku i ul. Nadwiślańskiej, w zamknięciu osi widokowej z ul. Lubelskiej w kierunku Rynku.

Marian Makarski⁶ podjął próbę udowodnienia, że we wczesnym średniowieczu Kazimierz stanowił prymitywny organizm miejski, ukształtowany w sposób naturalny na dogodnym płaskowyżu, znajdującym się na południowo-zachodnim stoku dzisiejszego wzgórza zamkowego, przed przeprawą przez Wisłę na szlaku handlowym wschód—zachód. Miejsce to identyfikuje autor z Wietrzną Górą, wspomnianą przez Długosza. Marian Makarski przyjmuje, że już na przełomie XIII i XIV w. Kazimierz miał w pełni ukształtowany plac rynkowy i ulice wylotowe w miejscu dzisiejszego cmentarza kościoła farnego oraz ulic: Krzywe Koło, Puławska i Zamkowa, natomiast w XV w. nastąpił rozwój przestrzenny założenia na stoku płaskowyżu pochylonego w kierunku Grodarza do linii dzisiejszych ulic: Lubelskiej i Nadwiślańskiej. Rynek w obecnych rozmiarach, położony na południe od tej linii, został — zdaniem Makarskiego — wytyczony i zabudowany dopiero na początku XVII w. Na podstawie materiału źródło-

⁵ K. Parfianowicz, *O manierystycznej koncepcji urbanistyki Kazimierza Dolnego. Santi Gucci*. Referat wygłoszony w dniu 21.I.1975 r. na zebraniu naukowym w Oddziale Lubelskim SHS oraz Tenże, *Plan zagospodarowania przestrzennego Kazimierza Dolnego. Kilka uwag krytycznych*. Referat wygłoszony na zebraniu naukowym Oddziału Warszawskiego SHS w dniu 12 grudnia

1975 r. Autor nie wydał drukiem też wysuniętych w obydwu referatach.

⁶ M. Makarski, *Kazimierz Dolny n. Wiślą. Fazy rozwoju przestrzennego miasta w świetle badań czynników miastotwórczych*, Lublin 1976 (Praca doktorska obroniona na Politechnice Krakowskiej, maszynopis w bibliotece Muzeum Kazimierza Dolnego).

wego Marian Makarski ustala miejsce lokalizacji ratusza we wschodniej pierzei Rynku na narożniku ul. Lubelskiej; wysuwa przypuszczenie, że ratusz został zbudowany w końcu XVI w., skoro, jak podaje zapis w księdze miejskiej, wymagał on znacznego remontu w 1644 r. Rozpoczęcie budowy magazynów zbożowych wzdłuż obu przedmieść nad Wisłą określa na drugą połowę XVI w. Adam Miłobędzki w rozmowie z autorem niniejszego artykułu wyraził pogląd, że znane nam wzmianki historyczne dotyczące Kazimierza średniowiecznego nie muszą świadczyć o wytyczeniu w owym czasie placów, ulic i działek. Uważa za wielce prawdopodobne, że wytyczenie placu rynkowego oraz niektórych bloków mogło nastąpić dopiero na początku XVI w.

W 1972 r. Oddział PKZ w Lublinie rozpoczął opracowywanie studium historycznego do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Kazimierza. W 1973 r. zakończona została druga część tego studium, obejmująca wytyczne konserwatorskie. Części pierwszej, stanowiącej naukowe uzasadnienie wytycznych, jeszcze nie ukończono.

Wydaje się, że studium tylko w niewielkim stopniu uzupełni dotychczasowy stan wiedzy o historii i rozwoju przestrzennym miasta, podstawowe bowiem materiały źródłowe, kartograficzne i ikonograficzne zostały już wykorzystane przez autorów wcześniejszych prac. Kartografia i ikonografia dotycząca Kazimierza Dolnego jest bardzo późna w porównaniu z czasem powstania i szczytowym okresem jego rozwoju. Najstarszy plan i to zachowany w przerysach pochodzi z 1812 r., a widoki, na których można oprzeć badania, to akwarele Zygmunta Vogla z 1792 i 1794 r.⁷ Nowa interpretacja, wolna od hipotez, mogłaby się narodzić po przeprowadzeniu systematycznych badań archeologicznych w śródmieściu i badań architektonicznych przynajmniej ważniejszych obiektów zabytkowych. W latach 1973—1977 przeprowadzono takie badania na zamku, w kamienicy Celejowskiej, Faktorii Angielskiej przy ul. Krakowskiej, w czterech spichlerzach przy ul. Puławskiej oraz kamienicy Górskich przy ul. Senatorskiej 5⁸. Nieco wcześniej, bo w latach 1970—1972, prowadzono nadzory archeologiczne

⁷ Jedyny znany nam wcześniejszy widok Kazimierza przedstawia medzjoryt Dahlberga z roku 1566. Tematem ryciny jest zamek w Janowcu, Kazimierz zaś został ukazany w odległym planie i w sposób zbyt mało dokładny, by rycina ta mogła stanowić materiał do studiów nad przeszłością miasta.

⁸ Badania archeologiczne na terenie zamku przeprowadziła mgr Maria Supryn z Pracowni Archeologiczno-Konserwatorskiej PKZ Oddział Lublin w latach 1973—1974. Dokumentacja z badań w archiwum Muzeum Kazimierza Dolnego, maszynopis nr 995.

Badania architektoniczne zamku przeprowadził Henryk Siuder z Pracowni Projektowej PKZ Oddział Warszawa w latach 1974—1975. Dokumentacja z badań w archiwum Muzeum Kazimierza Dolnego, maszynopis nr 600.

Badania archeologiczne kamienicy Celejowskiej przeprowadził w 1976 r. mgr Andrzej Hunicz z Pracowni Archeologiczno-Konserwatorskiej PKZ Oddział w Lublinie. Dokumentacja z badań w archiwum Muzeum Kazimierza Dolnego, maszynopis nr 913. Badania architektoniczne kamienicy Celejowskiej przeprowadził w latach 1975—1976 Henryk Siuder z Pracowni Projektowej PKZ Oddział w Warszawie. Opracowanie badań w archiwum Muzeum Kazimierza Dolnego, maszynopis nr 602, 603 i 740 do 743.

Badania archeologiczne Faktorii Angielskiej przeprowadziła w 1977 r. mgr Maria Supryn z Pracowni Archeologiczno-Konserwatorskiej PKZ Oddział w Lublinie. Dokumentacja w opracowaniu. Badania architektoniczne Faktorii Angielskiej rozpoczął w 1977 r. Henryk Siuder z Pracowni Projektowej PKZ Oddział Warszawa. Badania i ich opracowanie w toku.

nad wykopami do kanalizacji i wodociągów miejskich zakładanych w ulicach Zamkowej, Lubelskiej, Nadwiślańskiej, Nadrzecnej, Senatorskiej i w Rynku⁹. Badania te były jednak wykonywane dla innych celów i w miejscach raczej przypadkowych z punktu widzenia dociekań dotyczących faz przestrzennego rozwoju miasta.

Współczesne studia i wytyczne konserwatorskie, a także plany zagospodarowania przestrzennego Kazimierza Dolnego z konieczności tylko w niewielkiej części oparte są na ustaleniach naukowych. Niedostatek wiedzy znacznie utrudnia określenie przedmiotu ochrony i sformułowanie szczegółowych wytycznych konserwatorskich dla tego miasta.

GOSPODARKA PRZESTRZENNA, ZABUDOWA MIASTA DO ROKU 1945

Na podstawie obecnego stanu wiedzy o Kazimierzu można stwierdzić, że rozwój przestrzenny miasta zakończył się w wieku XVII. Klęski wojen, pożary i zarazy, jakie nawiedziły Kazimierz w drugiej połowie XVII i na początku XVIII w., przede wszystkim zaś upadek znaczenia miasta jako portu śródlądowego w handlu zamorskim, nie pozwoliły na jego dalszy rozwój. Próby sporządzenia pomiaru i planu miasta, podjęte przez Komisję Dobrego Porządku, która od 1784 r. przez okres pięciu lat działała w Kazimierzu, nie przyniosły rezultatu¹⁰. Sporadyczne przejawy starań o zachowanie pomników dawnej przeszłości w epoce Oświecenia, wybudowanie kilku okazałych budowli w końcu XVII w., pobyt na przełomie XVIII i XIX w. przysięgłego architekta i budowniczego Albrechta Zylcherta¹¹ nie spowodowały zmian w urbanistyce. Zubożałe miasto nie zdobyło się już nigdy na nowe koncepcje urbanistyczno-architektoniczne dostosowane do nowych potrzeb i nowych kierunków w sztuce kształtowania przestrzeni.

Z tych też względów w wieku XVIII i XIX pokaźnie wzrosła w Kazimierzu liczba domów drewnianych¹². Z ośrodka handlowego przeobraził się w XIX w. Kazimierz w miasteczko rzemieślnicze, a od końca tego wieku zaczęła kształtować się jego funkcja ośrodka letniskowego. Zaczynała dominować ona w dwudziesto-

Badania architektoniczne kamienicy Górskich przy ul. Senatorskiej 5 prowadził w 1977 r. Henryk Siuder z Pracowni Projektowej PKZ Oddział Warszawa. Badania w toku.

Badania archeologiczne przy spichlerzu „Pod Wianuszkami” przy ul. Puławskiej oraz przy spichlerzu przy ul. Tyszkiewicza 18 zostały przeprowadzone w 1976 r. pod kierunkiem mgra Andrzeja Hunicza z Pracowni Archeologiczno-Konserwatorskiej PKZ Oddział w Lublinie. Opracowanie z badań w archiwum Muzeum Kazimierza Dolnego, maszynopis nr 855 i 856.

Badania architektoniczne spichlerza Feistersteina przy ul. Puławskiej 40 przeprowadzili w 1975 r. arch. Tadeusz Michalak i Wojciech Koziejowski z Pracowni Projektowej PKZ Oddział w Lublinie. Opracowanie wyników badań w archiwum Muzeum Kazimierza Dolnego, maszynopis nr 806.

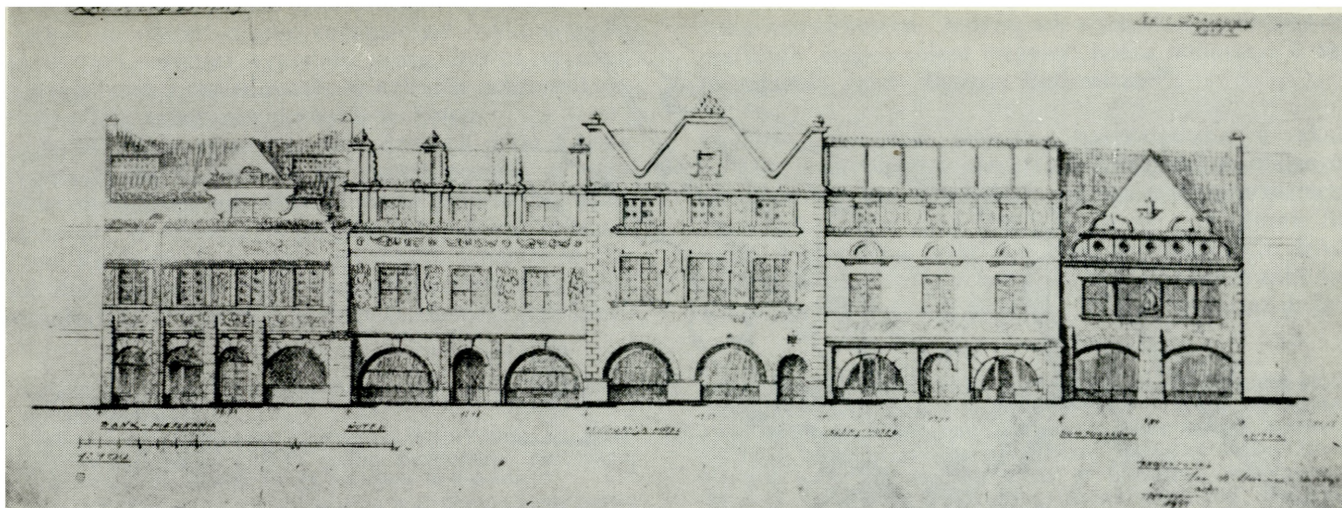
⁹ *Kazimierz Dolny. Sprawozdanie z nadzorów archeologicznych prowadzonych w 1970 i 1971 r. nad wykopami wodociągowo-kanalizacyjnymi w Kazimierzu — na zlecenie Okręgowej Dyrekcji Inwestycji Miejskich w Puławach*. PP PKZ Oddział Lublin, 1972. Maszynopis w archiwum Muzeum Kazimierza Dolnego, nr 824.

Podczas nadzorów archeologicznych prowadzonych przez ten sam zespół w 1972 r. odkryto w ul. Lubelskiej usytuowanie bramy miejskiej oraz pierwotne poziomy i nawierzchnie tej ulicy.

¹⁰ H. Rutkowski, op. cit., s. 40.

¹¹ K. Parfianowicz, *Budynek dawnej dzwonnicy w Kazimierzu Dolnym*. Maszynopis w archiwum Muzeum Kazimierza Dolnego, nr 1068.

¹² H. Rutkowski, op. cit., s. 39 i 40.



3. Kazimierz Dolny, zachodnia pierzeja Rynku według projektu J. Koszczyca-Witkiewicza

3. Kazimierz Dolny, western frontage of the Market Place after a design by J. Koszczyca-Witkiewicz

leciu międzywojennym nad rolnictwem, sadownictwem, obsługą handlową okolicznych wsi i dogasającym rzemiosłem.

W czasie pierwszej wojny światowej uległa spaleniu północno-zachodnia pierzeja Rynku oraz ulice Nadrzeczna i Senatorska. Ówczesne władze, inspirowane przez Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Przeszłości, zakazały odbudowy spalonych zabytków do czasu opracowania odpowiednich projektów¹³. Ogromny wysiłek społeczny podjęty przez grono konserwatorów, członków TOnZP, doprowadził do odbudowy i restauracji zaledwie kilku kamienic. Wykonano wiele inwentaryzacji opisowych, pomiarowych i fotograficznych. Zawiodły jednak środki państwowe i w okresie całego dwudziestolecia międzywojennego nie zdołano wykonać kompleksowych projektów odbudowy i konserwatorskiego uporządkowania miasta.

Pomiędzy pierwszą a drugą wojną światową podjęto starania o dźwignięcie miasta z regresu gospodarczego i dostosowanie do nowych funkcji, głównie lotniskowej, jednak w znikomym stopniu odbywało się to przez rewaloryzację zabytkowej substancji budowlanej. Czynnikiem hamującym były sprzeczności interesów właścicieli kamienic i państwowej oraz społecznej służby konserwatorskiej.

W okresie tym formują się pewne nowe elementy zagospodarowania przestrzennego miasta. Czołowy przedstawiciel TOnZP — Jan Koszczyca-Witkiewicz wydłuża ul. Senatorską, buduje w 1921 r. na jej zakończeniu Łazińnię Miejską oraz w latach 1921—1922 wznosi zespół budynków Szkoły Rzemiosł pomiędzy ulicami Błotną (obecnie Witkiewicza) i Nadwiślańską oraz Wisłą i Grodarzem; w konsekwencji doprowadziło to do likwidacji ul. Łaziebnej i odcinka Sadowej. Zespół dużych budynków Szkoły Rzemiosł, powiększony jeszcze po drugiej wojnie światowej, stał się znaczącym w krajobrazie miasta ele-

mentem, niepożądanym ze względu na zwiększenie obszaru i skali śródmieścia kosztem zielonego pasa nadwiślańskich sadów. W latach 1933—1935 wykonano nowy wjazd od Puław do Rynku ulicami Żabią (obecnie Tyszkiewicza) i Nadwiślańską, plac rynkowy wybrukowano nową kostką kamienną i zaopatrzone w murki oporowe, urządzono brukowany wjazd na teren zamku i do dzielnicy Góry¹⁴.

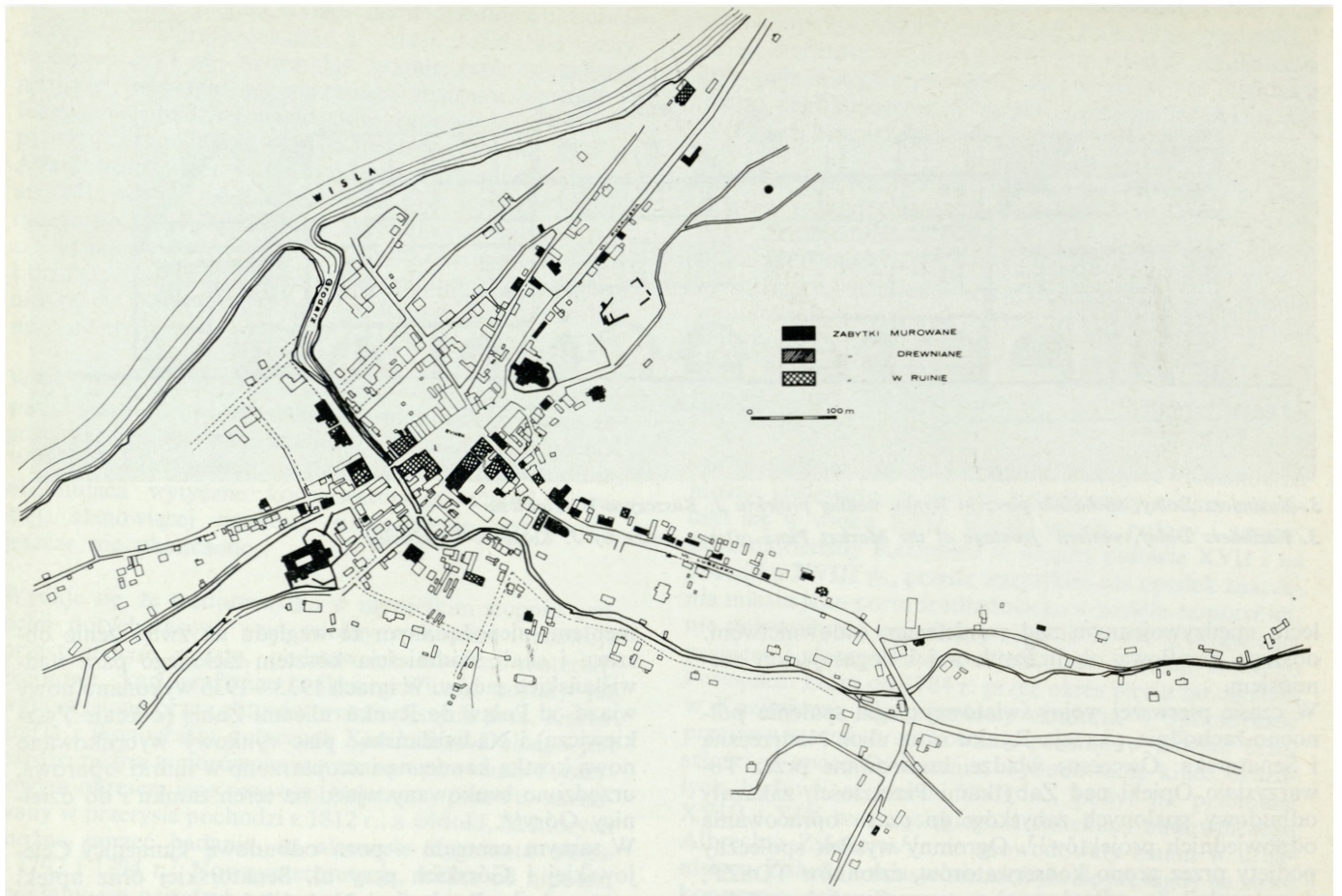
W samym centrum — poza odbudową kamienicy Celejowskiej i Górskich przy ul. Senatorskiej oraz apteki na narożniku Rynku i ul. Nadwiślańskiej — wybudowano niewiele. Z nowych obiektów można wymienić tylko dom Antoniego Wermana przy ul. Klasztornej 4 (1918 r.), dom Kifnerów w Rynku 16 (lata dwudzieste), dom w narożniku ul. Błotnej (obecnie Witkiewicza) i Nadwiślańskiej — wszystkie projektu Jana Koszczyca-Witkiewicza oraz pocztę (1930 r.) projektu Romualda Gutta. Architekci ci, choć reprezentują dwie różne postawy, podporządkowali swe dzieła zabytkowemu układowi przestrzennemu, skali i charakterowi sąsiedniej zabudowy. Nie można tego powiedzieć o szkole ogólnokształcącej wybudowanej w latach 1930—1933 według projektu Karola Sicińskiego i przez niego rozbudowanej w roku 1954¹⁵. Kompleks dwupiętrowych brył, formalnie nawiązujących do spichlerzy, zlokalizowany w głębi doliny Grodarza na półce pod Górą Krzyżową przy końcu ul. Lubelskiej, swą skalą przytłacza sąsiednią parterową zabudowę i tworzy niepożądaną dominantę architektoniczną. Już od końca XIX w. nowym rodzajem budownictwa w Kazimierzu stały się wille i pensjonaty, przy czym nasilenie ich budowy przypadło na dwudziestolecie międzywojenne. Zlokalizowane poza śródmieściem i starannie wkomponowane w krajobraz nie kolidują z zasadniczą koncepcją zabytkowego zespołu urbanistyczno-architektonicznego, natomiast wnoszą doń nowe wartości¹⁶. Drastycznym wyjątkiem jest willa-pracownia

¹³ Akta TOnZP, Teczka „Kazimierz” w ISPAN w Warszawie, oraz W. Husarski, op. cit., s. 11.

¹⁴ Na podstawie informacji udzielonych autorowi przez Tadeusza Ulanowskiego, Stefana Potworowskiego i Antoniego Wermana.

¹⁵ *Studium historyczno-urbanistyczne Kazimierza Dolnego*. T. II. Praca zbiorowa pod red. mgr J. Teodorowicz-Czerepińskiej w PKZ Oddział Lublin, maszynopis, 1973, s. 208, 209.

¹⁶ Do najlepszych przykładów należą: willa Potworowskich przy ul. Krakowskiej 51, proj. Jana Koszczyca-Witkiewicza, 1910 r.; willa Klarnerów na Albrechtówce, proj. Bolesława Żurkowskiego, 1928 r.; dom Berensów przy ul. Szkolnej, 1936 r., i willa Kuncewiczów w Wąwozie Małachowskiego, 1937 r., obie proj. Karola Sicińskiego.



4. Kazimierz Dolny, plan miasta z oznaczeniem stanu zabudowy po zniszczeniach wojennych 1939—1944 r., sporządzony w 1947 r. na planie pomiarowym z 1922 r. przez K. Sicińskiego

4. Kazimierz Dolny, plan of the town, with indication of the building substance left after the 1939—1944 war ravages, drawn up in 1947 by K. Siciński on a surveying plan of 1922

projektu Lecha Niemojewskiego wybudowana dla Tadeusza Pruszkowskiego w 1937 r.

Z drugiej wojny światowej wyszedł Rynek kazimierski ze zniszczoną pierzeją południowo-wschodnią i częścią domów w pierzei wschodniej. Stan techniczny innych budynków w mieście był bardzo zły. Szczególnie drewniana zabudowa kwalifikowała się na ogół do rozbiórki. Przetrwiała natomiast w całości kompozycja przestrzenna Kazimierza, ukształtowana ostatecznie manierystyczną przebudową z końca XVI i pierwszych dziesięcioleci wieku XVII.

Architektoniczne koncepcje przebudowy miasta przedłożyli już na przełomie lat 1945 i 1946 Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków Jan Koszycz-Witkiewicz i Karol Siciński. Przyjęto koncepcję Karola Sicińskiego, bardziej kameralną i malarską. Jemu powierzono utworzenie w Kazimierzu w roku 1947 Państwowej Pracowni Konserwatorskiej, której stanowił jednoosobową obsadę do chwili likwidacji tej placówki w 1958 r.¹⁷

Zwycięstwo koncepcji Karola Sicińskiego przesądziło o dzisiejszym charakterze miasta. Było decyzją konserwa-

torską akceptującą malowniczy konglomerat profesjonalnej architektury i ludowego budownictwa, zmniejszoną skalę i przytłumioną świetność.

KAZIMIERZ KAROLA SICIŃSKIEGO

Jeszcze przed oficjalnym objęciem stanowiska konserwatora Kazimierza Dolnego musiał Karol Siciński pracować nad planem zagospodarowania przestrzennego miasta, skoro nazwany przez niego *Plan szczegółowy zabudowy śródmieścia* został zaopatrzone przy podpisie autora datą 1946—1947¹⁸. Wynika z tego, że Siciński przystąpił do pracy w Kazimierzu z gotowym lub będącym na ukończeniu planem urbanistycznym. Świadczy to również o tym, że od początku był przygotowany nie tylko do odbudowy i renowacji zabytków architektury, lecz że zakładał projektowanie obiektów nowych i kierowanie procesem przestrzennego zagospodarowania zabytkowego zespołu urbanistyczno-krajobrazowego. Osobiście przez 11 lat, bez personelu pomocniczego, inicjował remonty i odbudowy, decydował o lokalizacjach i przeznaczeniu obiektów, wykonywał studia i projekty urbanis-

¹⁷ Informacja udzielona autorowi przez prof. Jana Zachwatowicza oraz M. Kurzątkowski, *Ochrona zabytków w województwie lubelskim w latach 1944—1968*, „Rocznik Lubelski”, t. XII, 1969, s. 122—124.

¹⁸ *Kazimierz nad Wisłą miasto zabytkowe. Plan szczegółowy zabudowy śródmieścia, podziałka 1:1000*. Ozalid kolorowany, zaopatrzony w legendę, sygnowany i datowany: *proj. arch. Karol Siciński, Kazimierz 1946—47* w Muzeum Kazimierza Dolnego, archiwum po Karolu Sicińskim.

tyczne i architektoniczne, robił kosztorysy, nadzorował budowy, a nawet często organizował wykonawstwo budowlane i rozliczał wykonane prace. Był to wypadek bez precedensu i naśladowców w dziejach ochrony konserwatorskiej miast zabytkowych w Polsce.

Projektów urbanistycznych sporządzonych przez Karola Sicińskiego dla Kazimierza nie można oceniać na podstawie obowiązujących obecnie zasad planowania przestrzennego. W dzisiejszym pojęciu są to szkice dotyczące rejonu Kazimierza, ogólnej dyspozycji terenów w obrębie zainwestowania budowlanego samego miasta i plan porządkujący śródmieście z rozmieszczeniem podstawo-

wych funkcji¹⁹. Plany te są roboczym materiałem architekta-konserwatora. Jedynie ich wycinki, z zaznaczonym graficznie etapowaniem budowy, noszą adnotacje o zatwierdzeniu przez Wydział Budowlany²⁰.

Ogólna dyspozycja terenów, naszkicowana w skali 1 : 5000, wyodrębnia śródmieście z Rynkiem i otaczającym go obszarem, którego granice wyznaczone są przez trzy zespoły kościelne oraz brzeg Wisły. W tym rejonie Siciński koncentruje wszystkie główne funkcje. Do śródmieścia z trzech stron przylegają „dzielnice luźno zabudowane” (przedmieścia Gdańskie i Krakowskie oraz dolina

¹⁹ Wszystkie projekty w Muzeum Kazimierza Dolnego, archiwum po Karolu Sicińskim:

— Studium nad kompozycją i rozwojem historycznym m. Kazimierza Dolnego, skala 1 : 2000, ozalid kolorowany, bez tytułu, nie sygnowany, nie datowany, zaopatrzone w legendę.

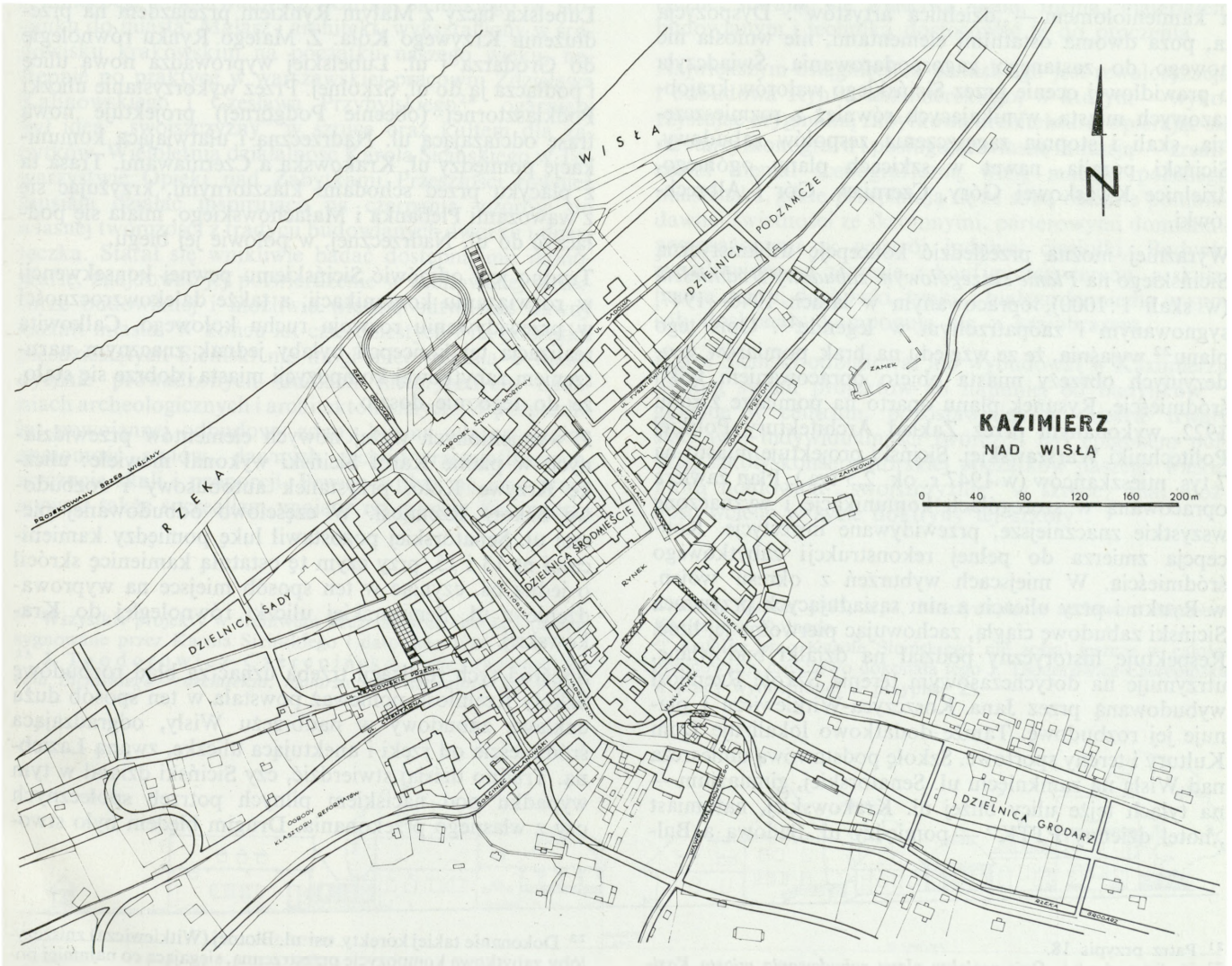
— *Plan zabytkowego miasta Kazimierza nad Wisłą z oznaczeniem stanu zabudowania po zniszczeniach wojennych w r. 1939—44, sporządzony dn. 1 marca 1947 na planie pomiarowym z r. 1922.* Skala 1 : 2000, ozalid kolorowany, zaopatrzone w legendę, sygnowany i datowany: *opracował Karol Siciński architekt 1 marca 1947 r.*

— *Rozrząd terenów do planu urbanistycznego Kazimierza n. Wisłą.* Skala 1 : 25000, ozalid kolorowany, zaopatrzone w legendę i stempeł *Karol Siciński architekt*, nie datowany.

— Szkic obejmujący obszar miasta w granicach administracyjnych

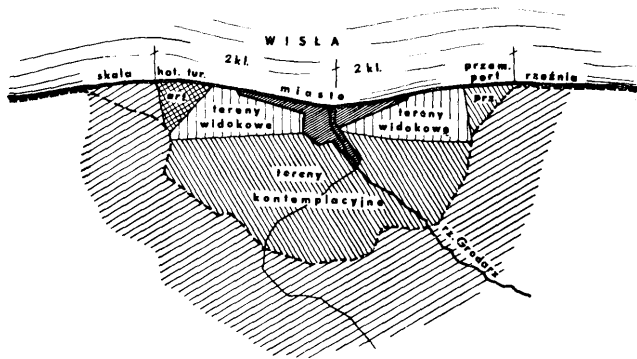
z podziałem na dzielnice i określeniem ich funkcji. Rysunek ołówkiem i kredkami na kalce technicznej. Skala 1 : 25000, nie opisany i nie datowany, zaopatrzone w stempeł: *Karol Siciński architekt.* — Szkic obejmujący obszar zabudowy miejskiej wzdłuż Wisły i w głąb doliny Grodarza do końca ul. Lubelskiej i Nadrzecznej. Rysunek ołówkiem i kredkami na kalce technicznej, skala ok. 1 : 5000, bez tytułu, nie datowany, zaopatrzone stemplami: *Pracownia konserwatorska w Kazimierzu n. Wisłą i Karol Siciński architekt.* Większość tych materiałów jest nie datowana, trudno zatem ustalić kolejność powstawania poszczególnych studiów i projektów oraz przeszedź metody pracy autora. Należy przypuszczać, że ze względu na konieczny pośpiech w warunkach zrujnowanego miasta po wojnie, studia i projekty planów ogólnego i szczegółowego powstawały niemal równocześnie.

²⁰ Zapewne Urzędu Powiatowego w Puławach.



5. Kazimierz Dolny, plan szczegółowy zabudowy śródmieścia, sporządzony w latach 1946—1947 przez K. Sicińskiego

5. Kazimierz Dolny, detailed development plan of the town centre made by K. Siciński in the period 1946—1947



6. Kazimierz Dolny, ogólna dyspozycja terenów, oprac. K. Siciński
6. Kazimierz Dolny, general layout of areas, made by K. Siciński

Grodarza), przeznaczone na zabudowę jednorodzinną i pensjonatową. Tereny te oddziela od Wisły szeroki „zeleniec nadwiślański”. W skrajnie położonych rejonach wzdłuż nabrzeża rzeki, część północno-wschodnią zajmuje „dzielnica przemysłowa” (z wykorzystaniem zabytkowych spichlerzy), a część południowo-zachodnią, pomiędzy spichlerzem (obecnym Domem Turysty PTTK) a kamieniołomem — „dzielnica artystów”. Dyspozycja ta, poza dwoma ostatnimi elementami, nie wniosła nic nowego do zastanego zagospodarowania. Świadczyła o prawidłowej ocenie przez Sicińskiego walorów krajobrazowych miasta, wynikających również z rozmieszczenia, skali i stopnia zagęszczenia zespołów zabudowy. Siciński pomija, nawet w szkicach planu ogólnego, dzielnice Kwaskowej Góry, Czerniaw, Gór i Albrechtówki.

Wyraźniej można prześledzić koncepcję urbanistyczną Sicińskiego na *Planie szczegółowym zabudowy śródmieścia* (w skali 1:1000), opracowanym w latach 1946—1947, sygnowanym i zaopatrzonemu w legendę²¹. Opis tego planu²² wyjaśnia, że ze względu na brak pomiarów geodezyjnych obrzeży miasta objęto opracowaniem tylko śródmieście. Rysunek planu oparto na pomiarze z roku 1922, wykonanym przez Zakład Architektury Polskiej Politechniki Warszawskiej. Siciński projektuje miasto na 7 tys. mieszkańców (w 1947 r. ok. 2,5 tys.). Plan zawiera opracowaną w szczegółach komunikację i wyznaczone wszystkie znacznějšíe, przewidywane inwestycje. Koncepcja zmierza do pełnej rekonstrukcji zabytkowego śródmieścia. W miejscach wyburzeń z okresu wojen, w Rynku i przy ulicach z nim sąsiadujących przywraca Siciński zabudowę ciągłą, zachowując pierwotne jej linie. Respektuje historyczny podział na działki budowlane, utrzymuje na dotychczasowym terenie Szkołę Rzemiosł wybudowaną przez Jana Koszczyca-Witkiewicza i planuje jej rozbudowę. Tamże dodatkowo lokalizuje Dom Kultury i tereny sportowe. Szkołę podstawową umieszcza nad Wisłą na zamknięciu ul. Senatorskiej, gimnazjum — na tyłach tejże ulicy bliżej ul. Krakowskiej, natomiast „hotel dzienny PTTK” — pomiędzy ul. Sadową a Bul-

warem. Konsekwencją tych lokalizacji byłoby powiększenie zwartej zabudowy śródmieścia kosztem okolicznych terenów zielonych, naruszenie skali zabytkowego miasta wobec krajobrazu, a także wzbogacenie sieci ulic. Świadczy to o odstępstwach od ogólnej koncepcji kompozycji miasta, przedstawionej w szkicu do planu ogólnego.

Ruch tranzytowy projektuje Siciński tradycyjnym szlakiem przez ul. Tyszkiewicza (dawniej Żabia), Nadwiślańską, Rynek i Lubelską do Czerniaw. Ruch lokalny stara się poprawić przez zaprojektowanie dwóch nowych ulic równoległych do ul. Krakowskiej (jedną na przedłużeniu ul. Błotnej, obecnie Witkiewicza). Projektuje połączenie nowych ulic z ul. Krakowską dwiema równoległymi do Senatorskiej, tworząc w ten sposób nowe cztery kwartały, w większości zabudowane zwartą zabudową obrzeżną. Przewiduje lejowate rozszerzenie ul. Błotnej przy Grodarzu, niewątpliwie w celu naprowadzania osi widokowej z tej ulicy na elewację kamienicy Celejowskiej²³. Z innych elementów komunikacji w mieście projektuje plac przystanku autobusowego pomiędzy ulicami Tyszkiewicza i Podzamcze, wytycza jako nową ulicę — Krzywe Koło, którą przeznacza na dojazd z ul. Lubelskiej w Zamkową i dalej do dzielnicy Góry, natomiast przed farą projektuje tarasowe stopnie, które wraz z zieleniem zajęłyby całą szerokość placu rynkowego. Ulicę Lubelską łączy z Małym Rynkiem przejazdem na przedłużeniu Krzywego Koła. Z Małego Rynku równoległe do Grodarza i ul. Lubelskiej wyprowadza nową ulicę i podłącza ją do ul. Szkolnej. Przez wykorzystanie uliczki Podklastorznej (obecnie Podgórznej) projektuje nową trasę odciążającą ul. Nadrzeczną i ułatwiającą komunikację pomiędzy ul. Krakowską a Czerniawami. Trasa ta z placu przed schodami klasztornymi, krzyżując się z wawozami Plebanka i Małachowskiego, miała się podłączyć do ul. Nadrzecznnej, w połowie jej biegu.

Trudno jest odmówić Sicińskiemu pewnej konsekwencji w rozwiązywaniu komunikacji, a także dalekowzroczności w przewidywaniu rozwoju ruchu kołowego. Całkowita realizacja tej koncepcji byłaby jednak znacznym naruszeniem zabytkowej kompozycji miasta i dobrze się stało, że do tego nie doszło.

Z wymienionych wyżej nowych elementów przewidzianych w planie Karol Siciński wykonał niewiele: uliczkę Krzywe Koło, przystanek autobusowy i rozbudowę Szkoły Rzemiosł. W częściowo odbudowanej pierzei ul. Senatorskiej pozostawił lukę pomiędzy kamienicami nr 13 i 15, przy czym tę ostatnią kamienicę skrócił o jedną oś, czyniąc w ten sposób miejsce na wyprowadzenie z ul. Senatorskiej uliczki równoległej do Krakowskiej.

Spośród tych realizacji trzeba uznać za błąd rozbudowę Szkoły Rzemiosł, ponieważ powstała w ten sposób duża enklawa zabudowy w nadbrzeżu Wisły, odgradzająca śródmieście od rzeki i anektująca uliczkę, zwaną Łaziebną. Trudno dzisiaj stwierdzić, czy Siciński działał w tym wypadku pod naciskiem pilnych potrzeb społecznych czy z własnego przekonania. Drugim błędem było stwo-

²¹ Patrz przypis 18.

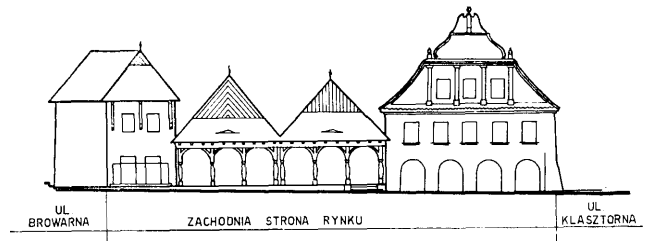
²² K. Siciński, *Opis projektu planu zabudowania miasta Kazimierza nad Wisłą, datowany „3.3.1947 r.”* Maszynopis w Archiwum Biura Planowania Przestrzennego w Lublinie,teczka „Kazimierz D.”, dokument nr 83.

²³ Dokonanie takiej korekty osi ul. Błotnej (Witkiewicza) zniszczyłoby zabytkową kompozycję przestrzenną, sięgającą co najmniej początku XVII w., a polegającą na tym, że tylko połowa odpowiednio skomponowanej elewacji kamienicy Celejowskiej wchodzi w oś widokową ul. Witkiewicza (d. Błotnej). Por. s. 13 oraz przypis 5.

zenie sztucznej luki w zabudowie ul. Senatorskiej. Na szczęście do realizacji drogi przez sady nie doszło. Po wybudowaniu w drugiej połowie lat sześćdziesiątych wału przeciwpowodziowego droga ta została niewątpliwie obustronnie zabudowana i sady otulające śródmieście od strony Wisły dziś by już nie istniały. Niekorzystną decyzją planu Karola Sicińskiego było zlokalizowanie dzielnicy przemysłowo-składowej u wjazdu do miasta przy tzw. Gdańskim Przedmieściu (obecnie ul. Puławska), chociaż w owym czasie nie mógł on proponować dalszego odsunięcia od zespołu zabytkowego uciążliwych funkcji. Zabytkowe spichlerze przeznaczył na przetwórnictwo owoców i magazyny handlowe, zaprojektował i wybudował nowe budynki piekarni i masarni oraz place składowe, utrwalając ten stan na wiele lat.

Karol Siciński dokonał także regulacji rzeki Grodarz, wprowadzając w śródmieście bardzo niekorzystny element przestrzenny — kamienne koryto, zaprojektowane w sprzecznej formie z naturalnym ukształtowaniem otaczającego terenu i pierwotnymi poziomami ulic Senatorskiej i Witkiewicza.

Plan szczegółowy śródmieścia uzupełnił autor wykonanymi w skali 1:200 projektami architektonicznymi elewacji pierzei rynkowych i ciągów prawie wszystkich ulic²⁴. Projekty te dają pełen pogląd na wizję artystyczną i koncepcję konserwatorską Karola Sicińskiego w stosunku do miasta. Malarz i architekt, wykształcony w środowisku krakowskim na początku naszego wieku, następnie po praktyce w warszawskiej pracowni Zdzisława Kalinowskiego i Czesława Przybylskiego²⁵, ogarnięty był ideą „swojszczyzny” w sztuce oraz kultem dla zabytków. Wieloletnia działalność Karola Sicińskiego w Towarzystwie Opieki nad Zabytkami Przeszłości również musiała działać inspirująco na czerpanie wzorów do własnej twórczości z tradycji budowlanych dworów i miasteczka. Starał się wnikliwie badać dostępną mu ikonografię, znajdując jej potwierdzenie w zachowanej strukturze budowlanej i możliwie wiernie odtwarzać dawny kształt miasta. W końcu lat czterdziestych i na początku pięćdziesiątych Siciński nie mógł mieć oparcia w metodycznie prowadzonych studiach historycznych, badaniach archeologicznych i architektonicznych. W pośpiechu lat powojennej odbudowy zdany był na własną ogólną znajomość stylów, dawnych technik rzemieślniczych, wyczuwanie skali i proporcji. Pewien wpływ na jego pracę wywarł także socrealizm, mający na gruncie Kazimierza



7. Kazimierz Dolny, zachodnia pierzeja Rynku, oprac. K. Siciński

7. Kazimierz Dolny, eastern and western frontages of the Market Place, design by K. Siciński

doskonałą pożywkę w narodowej formie zachowanych zabytków architektury.

Z tych wszystkich powodów konserwatorska działalność Karola Sicińskiego objawiła się w Kazimierzu w trzech wariantach jego twórczości projektowej: w odbudowie lub rekonstrukcji zabytków wiernie odtwarzającej ich wygląd pierwotny, w realizacjach będących dosyć swobodną interpretacją zachowanej ikonografii budowli niegdyś istniejących oraz w realizacjach nowych — oryginalnych dzieł tego architekta. Ostatnią grupę stanowiły budynki, którymi Karol Siciński dopełniał zespoły urbanistyczne, starając się właściwą skalą, formą, materiałem budowlanym i techniką dostosować je do otoczenia.

Największym osiągnięciem Sicińskiego jest rewaloryzacja i odbudowa Rynku kazimierskiego, w którym — wykorzystując oryginalną zabytkową architekturę, opierając się na starej ikonografii i posługując własną fantazją — zrealizował niemal scenograficzną wizję małego polskiego miasteczka, gdzie przeplatają się ze sobą okazałe pomniki dawnej świetności ze skromnymi, parterowymi domkami, wyposażonymi w wystrój ludowej cieszności. Budynki posadowione są zgodnie z konfiguracją terenu, a skalą, barwą gontu, dachówki, tynku i białego kamienia w sposób doskonale komponują się z krajobrazem.

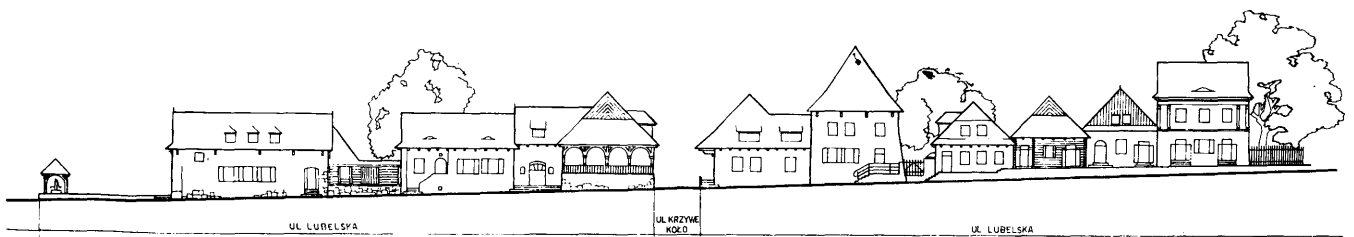
Karol Siciński odbudował lub wybudował w Kazimierzu według swych projektów co najmniej 60 budynków²⁶, głównie w centrum, pozostawiając w mieście trwałe ślady swej indywidualności twórczej. Był epigonem polskiej szkoły konserwatorskiej początków naszego wieku, która hołdowała „swojszczyźnie” w sztuce; miał możliwość wcielić w życie doktryny tej szkoły.

²⁴ Wszystkie projekty w archiwum Muzeum Kazimierza Dolnego, sygnowane przez Karola Sicińskiego i datowane 1946—1947.

²⁵ J. Teodorowicz-Czerepińska, *Życie i twórczość Karola Sicińskiego — architekta, malarza i konserwatora Kazimierza*

Dolnego, Lublin 1975, s. 3. Maszynopis w archiwum Muzeum Kazimierza Dolnego.

²⁶ Katalog prac Karola Sicińskiego nie został jeszcze w całości opracowany, częściowo dokonała tego J. Teodorowicz-Czerepińska w pracy wymienionej w przypisie 25.



8. Kazimierz Dolny, północna pierzeja ul. Lubelskiej, oprac. K. Siciński

8. Kazimierz Dolny, northern frontage of Lubelska street, design by K. Siciński



9. Kazimierz Dolny, wschodnia pierzeja Rynku (fot. K. Popiołek)
 9. Kazimierz Dolny, eastern frontage of the Market Place

PRZEDMIOT OCHRONY

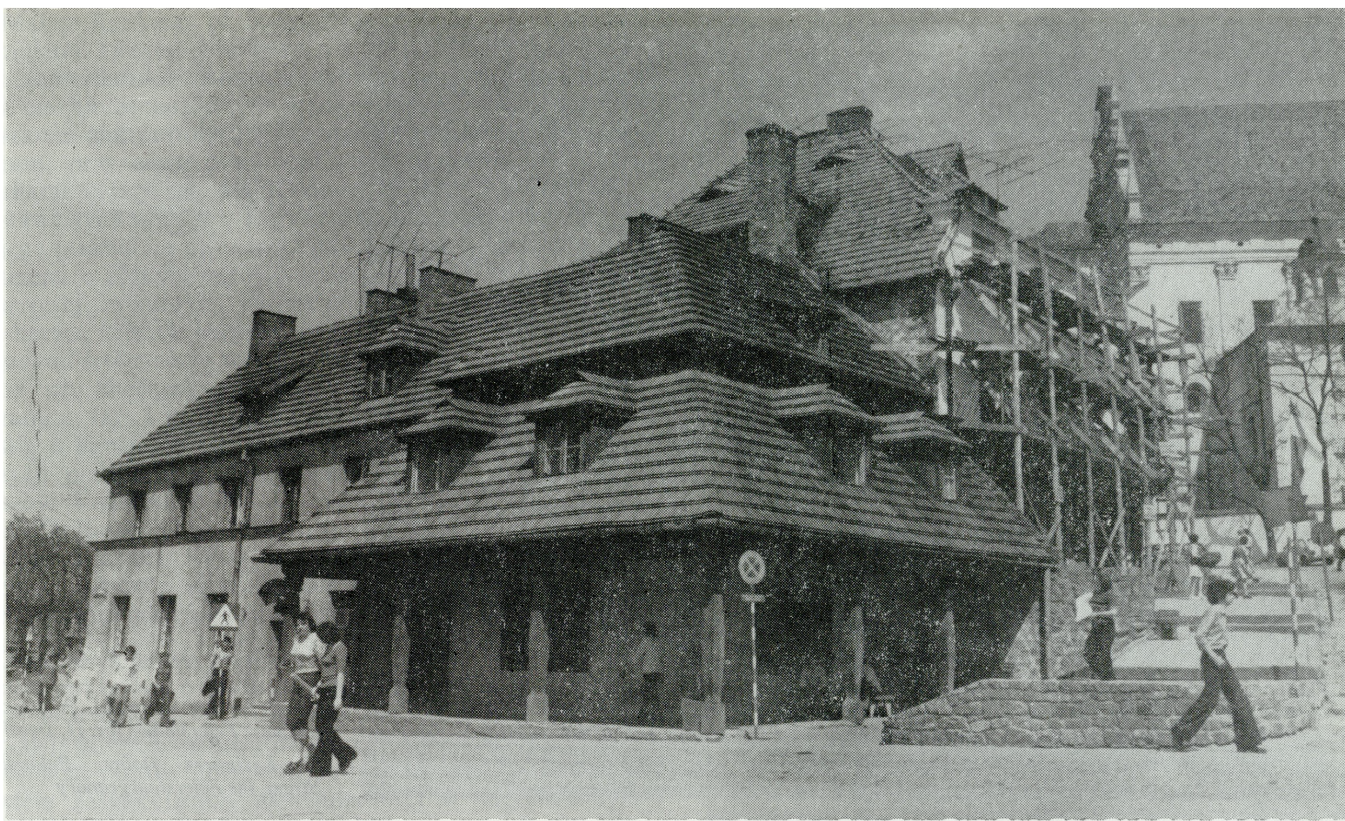
Przedmiotem ochrony konserwatorskiej jest w Kazimierzu przede wszystkim układ urbanistyczny i wpisane do rejestru zabytki architektury, głównie te, które są znaczące dla dziejów architektury polskiej. Oczywiście ochrona ta nie może się ograniczyć tylko do samej materialnej substancji zabytkowej. By osiągnąć pełny sukces kon-

serwatorski, trzeba chronić wiele elementów niezabytkowych i mieć nieustanny wpływ na współczesne zagospodarowanie przestrzenne miasta.

W roku 1972 ewidencja zabytków architektury i budownictwa obejmowała w Kazimierzu Dolnym 68 obiektów. Według ówczesnych kryteriów wartościowania, 4 obiekty były zakwalifikowane do grupy I, 16 — do II, 17 — do III, a do grupy IV — pozostałe 31. Do grupy 0 nie zali-



10. Kazimierz Dolny, Rynek, kamienica Przybyłów (fot. K. Popiołek)
 10. Kazimierz Dolny, Market Place, the Przybyła House



11. Kazimierz Dolny, Rynek, dom nr 16, proj. K. Siciński (fot. J. Marczuk)

11. Kazimierz Dolny, Market Place, house No 16, design by K. Siciński

czono wówczas żadnego zabytku architektury, natomiast do grupy tej wpisano całe miasto²⁷. Ewidencja sporządzona według obecnie obowiązujących kryteriów obejmuje znacznie więcej obiektów, bo aż 190; powiększyła się przede wszystkim dawna IV grupa zabytków, obejmująca 80% całego zasobu, natomiast miasto jest nadal w grupie zabytków o znaczeniu ponadnarodowym. Nasuwa się stąd wniosek, że o wartości zabytkowej Kazimierza decyduje coś więcej niż czołowe zabytki architektury.

Administracyjne granice miasta obejmują stosunkowo rozległy obszar. Wzdłuż Wisły rozciąga się on na przestrzeni około 7 km: od wsi Bochońnica na północnym wschodzie do wsi Mięćmierz na południowym zachodzie, obejmując również kamieniołom i wzgórze zwane Albrechtówką. W głąb doliny Grodarza sięga na odległość około 2,5 km, przechodząc dalej w wieś Doły. W granicach miasta znajdują się również liczne wzgórza, pocięte jarami i pokryte bujną, dziką roślinnością, oraz wielkie

²⁷ *Spis zabytków architektury i budownictwa*, Warszawa 1964, s. 262–264.

Opublikowany w 1973 r. spis zabytków obejmował 63 zabytki, w tym: grupa 0 — 2 obiekty, grupa I — 2 obiekty, grupa II — 10 obiektów, grupa III — 20 obiektów, grupa IV — 29 obiektów. Patrz: *Zabytki architektury i budownictwa w Polsce*, zeszyt 8, *Woj. lubelskie*, s. 59–61.



12. Kazimierz Dolny, ul. Nadrzeczna, kamienica Celejowska (fot. K. Popiołek)

12. Kazimierz Dolny, Nadrzeczna Street, the Celej House



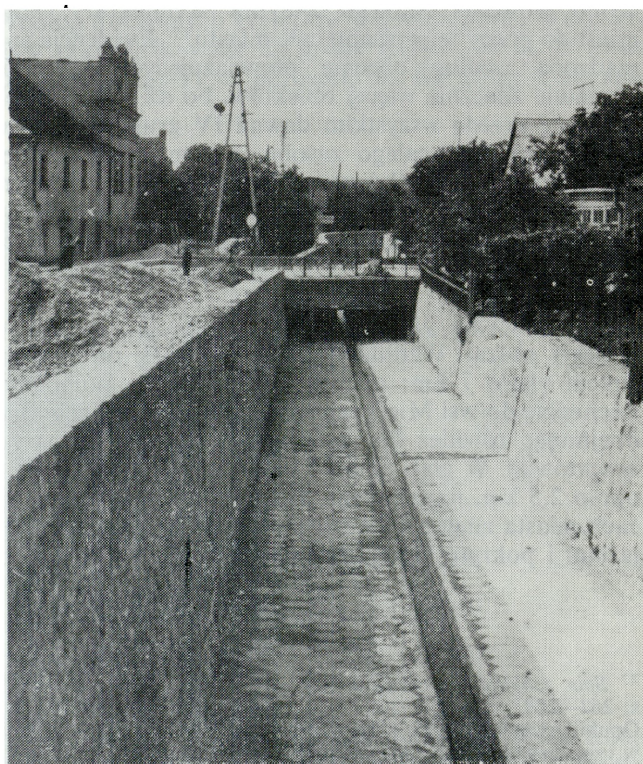
13. Kazimierz Dolny, ul. Puławska, spichlerz Feiersteina (fot. H. Dębski)

13. Kazimierz Dolny, Puławska Street, the Feierstein granary

sady i pola uprawne²⁸. W stosunku do omawianego terenu obszar zainwestowania budowlanego stanowi mały procent. Jest przeto Kazimierz miastem, którego dominującym składnikiem i współkomponentem z architekturą stał się krajobraz. Przełom Wisły, otwierającej liczne perspektywy i panoramy widokowe, przeciwległy, wysoki brzeg pokryty polami uprawnymi, laski w wąwozach i ściany wapiennych kamieniołomów — to wszystko stanowi o charakterze rejonu, w którym leży miasteczko.

Zagospodarowanie przestrzenne o charakterze miejskim — ukształtowane zapewne w średniowieczu i w czasach kontrreformacji — zajmuje niezmiernie mały obszar, około 1/4 km²; jego granice wyznaczone są przez farę, kościół Św. Anny i klasztor Reformatów. Do historycznego układu przestrzennego należą również przedmieścia Gdańskie i Krakowskie, rozciągające się wzdłuż brzegu Wisły, oraz dawny trakt lubelski, wychodzący z Rynku i biegnący w górę doliny Grodarza. Przedmieścia te zawsze były zabudowane luźno parterowymi domami z towarzyszącymi budynkami gospodarczymi lub wręcz

zabudową zagrodową. Z wysokich punktów widokowych, których tu wiele, ogarnąć można jednym spojrzeniem krajobraz doliny Wisły, dolinę Grodarza i wkomponowane w nią śródmieście miasteczka z Rynkiem,



14. Kazimierz Dolny, koryto rzeki Grodarz (fot. K. Popiolek)

14. Kazimierz Dolny, the Grodarz river bed

²⁸ Miasto Kazimierz Dolny zostało uznane za zabytek zarządzeniem z dnia 14 czerwca 1947 r. Konserwatora Zabytków Urzędu Województwa Lubelskiego. Granicami ochrony konserwatorskiej objęto wówczas bardzo rozległy teren: od ujścia rz. Bystrej w Bochońnicy do wsi Mięćmierz włącznie i od brzegu Wisły do wsi Wyłagi — dwór wraz z wsiami Doły i Góry, Helenówka i Cholewianka. Nowelizacja tego zarządzenia nastąpiła decyzją z dnia 13 sierpnia 1966 r. (znak K1. V-7/59/66) Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Lublinie o wpisaniu miasta Kazimierz Dolny do rejestru zabytków województwa lubelskiego (pod nr A/46). Decyzją tą granice ochrony konserwatorskiej zostały znacznie ograniczone i sięgają: od ostatniego spichlerza przy ul. Puławskiej 112 do ostatniego spichlerza przy ul. Krakowskiej, a w głąb doliny rz. Grodarz od ujścia do końca wsi Doły; granica ochrony konserwatorskiej obejmuje wszystkie wzgórza przyległe do miasta wraz z wąwozami. Odpisy obu decyzji w aktach Muzeum Kazimierza Dolnego.

Małym Rynkiem, ul. Senatorską oraz początkowymi odcinkami zwartej zabudowy ulic: Nadrzeczej, Lubelskiej i Nadwiślańskiej. Reszta budynków tonie w zieleni drzew i nie bierze udziału w ocenie proporcji pomiędzy obszarem zainwestowania miejskiego a zielonym krajobrazem, przy czym dominacja tego ostatniego jest cechą charakterystyczną dla Kazimierza i jedną z jego podstawowych wartości. Trapezoidalny, nieregularny Rynek, jego podział na dwie części położone na dwóch skłonach terenu o różnym nachyleniu, skala jednopiętrowej i parterowej zabudowy, jej zróżnicowana forma, materiał i barwa, wreszcie bezpośrednie relacje widokowe z otaczającymi śródmieście wysokimi wzgórzami i usytuowanymi na ich zboczach monumentalnymi budowlami wieży, zamku, fary i kościoła z klasztorem Reformatów stanowią o kameralnym i malowniczym charakterze kompozycji przestrzennej miasteczka nad Wisłą²⁹. Malowniczość Kazimierza jest nie tylko dziełem zróżnicowanej konfiguracji terenu oraz naturalnych relacji widokowych pomiędzy miastem a krajobrazem i jego przyrodą, powstała także na skutek zamierzonej i niezamierzonej działalności człowieka.

Odbudowa miasta po wielkim pożarze w 1588 r. dokonała się niewątpliwie przez adaptację średniowiecznego układu urbanistycznego, przynajmniej z wykorzystaniem jego podstawowych elementów oraz z częściowym pozostawieniem murów gotyckich budynków. Spowodowało to wiele zaskakujących nieregularności w przestrzennym



15. Kazimierz Dolny, ul. Senatorska, budynek Łaźni Miejskiej, proj. J. Koszczyc-Witkiewicz (fot. K. Popiołek)

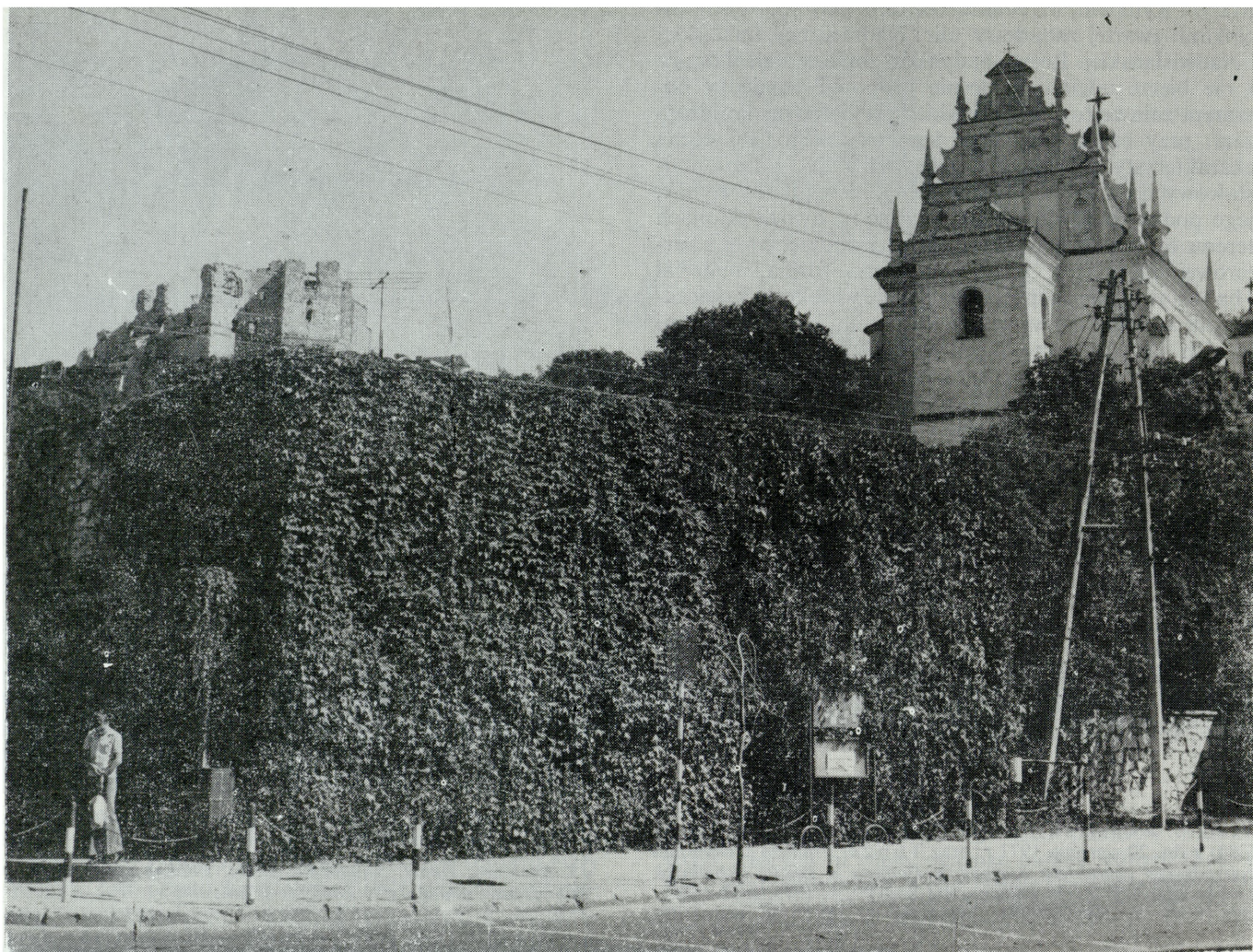
15. Kazimierz Dolny, Senatorska Street, building of the Municipal Bath House, desing by J. Koszczyc-Witkiewicz

²⁹ Por. J. Żurawski, *Jak uratować i ożywić*, „Kultura”, nr 34 (480) z dn. 20 sierpnia 1972 r. oraz Tenże, *Problem zachowania zabytkowego charakteru Kazimierza Dolnego w świetle aktualnych planów urbanistycznych*, „Komunikat SARP”, 1, 1973, s. 13—14.



16. Kazimierz Dolny, ul. Nadwiślańska, Szkoła Rzemiosł Budowlanych, proj. J. Koszczyc-Witkiewicz (fot. J. Marczuk)

16. Kazimierz Dolny, Nadwiślańska Street, the Building Trades School, design by J. Koszczyc-Witkiewicz



17. Kazimierz Dolny, ul. Nadwiślańska, budynek poczty, proj. R. Gutt; w górze — ruiny zamku i fara (fot. J. Żurawski)
 17. Kazimierz Dolny, Nadwiślańska Street, post office building, desing by R. Gutt; at the top: castle ruins and parish church

układzie miasta, wzmagając jego malowniczość, spotęgowaną manierystyczną dekoracją [architektoniczną kościołów, kamienic i spichlerzy.

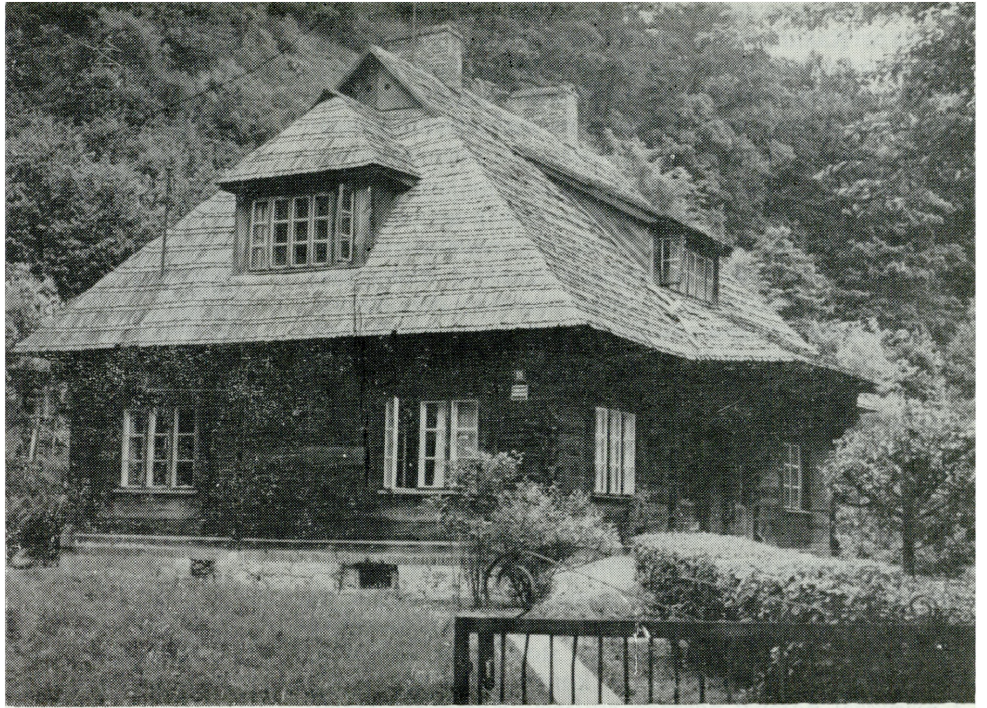


18. Kazimierz Dolny, ul. Puławska, budynek dworca PKS, proj. K. Siciński (fot. K. Popiołek)
 18. Kazimierz Dolny, Puławska Street, building of the State Road Transport station, design by K. Siciński

Na wyglądzie miasteczka zaważyło także przemieszczenie budownictwa murowanego z drewnianym oraz sięgające wielu dziesięcioleci wstecz zaniedbania. Zrujnowane zabudówki, zaadaptowane w sposób samorzutny przez miejscową ludność, i sklecone z byle czego komórki na podwórkach utworzyły swoistą warstwę na organizmie miasta³⁰. Konieczna likwidacja tej bezładnej i kompromitującej nasze czasy zabudowy stanowi jednak poważny problem konserwatorski i projektowy. Jaką bowiem architekturą, odpowiadającą współczesnym normatywom i potrzebom społecznym, zastąpić dotychczasowe koślawe domki i komórki, by przy tym nic nie uronić z zastanej przez nas i utrwalonej w świadomości kilku pokoleń atmosfery miasta.

W śródmieściu Kazimierza zawsze dominowała zabudowa murowana, nigdy jednak nie było ono pozbawione architektury drewnianej, nawet w pierzejach Rynku. Pozostałą część miasteczka, z bardzo nielicznymi wyjątkami, wypełniała zabudowa drewniana, pokryta słomą i gontem.

³⁰ Por. M. Kurzątkowski, *Przyszłość Starego Miasta. Salon stylowy czy rezerwat patyny?* „Kurier Lubelski”, nr 42 z dn. 20 lutego 1966 r. oraz Tenże, *Początek... Dyskusja nad planem Starego Miasta w Lublinie*, „Kurier Lubelski”, nr 74 z dn. 27 marca 1972 r., s. 2.



19. Kazimierz Dolny, ul. Szkolna, willa Berensów, proj. J. Koszycz-Witkiewicz (fot. W. Doraczyński)
 19. Kazimierz Dolny, Szkolna Street, the Berensów villa, design by J. Koszycz-Witkiewicz



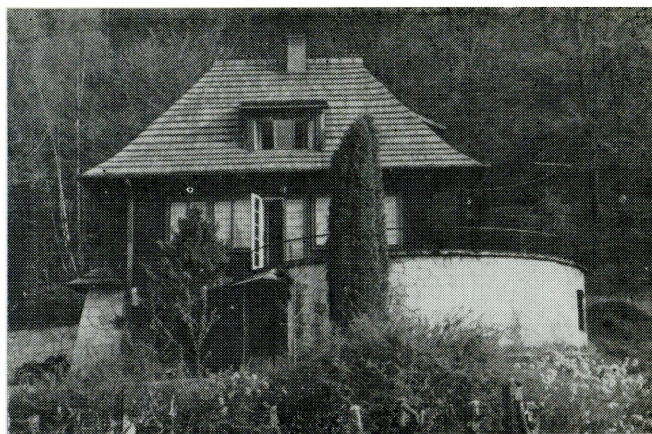
20. Kazimierz Dolny, Wąwóz Małachowskiego, willa Kuncewiczów, proj. K. Siciński (fot. J. Żurawski)
 20. Kazimierz Dolny, Małachowski defile, Kuncewicz villa, design by K. Siciński

Ta charakterystyczna cecha małych polskich miast przetrwała w Kazimierzu do końca drugiej wojny światowej i dopiero później, ze szkodą dla walorów krajobrazowych całego zespołu, zaczęto wznosić przeważnie domy murowane, a w latach sześćdziesiątych na wielu dachach zmienił gont na eternit.

Budownictwo drewniane Kazimierza znamionowała zawsze różnorodność form. Występowały tu np. wszystkie znane nam typy dachów, co także przydawało miastu malowniczości i wzbogacało jego krajobraz. Rzecz znamienita: większość willi wybudowanych w dwudziestolecu międzywojennym nawiązuje nie do monumentalnych zabytków murowanych miasta, lecz do form i rozwiązań ciesielskich miejscowego budownictwa ludowego. Budownictwo drewniane, pomimo dużych strat w okresie powojennym, decyduje jeszcze do dziś o wyglądzie i nastroju miasteczka. Dzięki naturalnym barwom drewna harmonijnie wiąże się z krajobrazem, a otaczając i przeplatając murowane śródmieście nie powiększa jego skali. Podobnymi walorami obdarzona jest duża część skromnej zabudowy murowanej z miejscowego kamienia, na ogół krytej gontem. Bez tych dwu grup budownictwa mieszkaniowego i gospodarczego, stosunkowo młodych, bo pochodzących głównie z końca ubiegłego wieku i pierwszej połowy naszego stulecia, Kazimierz Dolny nie miałby pełni wartości, z których słynie.

Sumując powyższe wywody, należy stwierdzić, że przedmiotem ochrony konserwatorskiej w Kazimierzu Dolnym powinny być:

— skala miasta;



21. Kazimierz Dolny, ul. Krakowska, willa Witkowskich, proj. K. Siciński (fot. J. Marczuk)

21. Kazimierz Dolny, Krakowska Street, the Witkowskich villa, design by K. Siciński

— panorama w widoku od strony Wisły w zasięgu od wsi Bochoznica do wsi Podgórz;

— otulina krajobrazowa z wszystkimi wzgórzami i wązozami otaczającymi miasto, doliną rzeki Grodarz do wsi Wylągi oraz pradoliną Wisły w zasięgu widoczności z punktów widokowych;

— szata roślinna, pokrywająca cały obszar krajobrazowy wraz z tradycyjnymi rodzajami upraw;

22. Kazimierz Dolny, domy przy ul. Lubelskiej (fot. J. Żurawski)

22. Kazimierz Dolny, houses in Lubelska Street



- naturalna konfiguracja terenu zainwestowania miejskiego oraz terenów otaczających;
- istniejące rozplanowanie placów i ulic, ich szerokości i przebieg, uwarunkowany kompozycją przestrzenną i naturalnym zróżnicowaniem terenu;
- historyczny podział na działki budowlane oraz sposób ich zabudowy, zróżnicowany w zależności od położenia;
- linie i gabaryty zabudowy wyznaczone przez budynki zabytkowe;
- wszystkie zabytki architektury i budownictwa oraz ich rekonstrukcje;
- budynki niezabytkowe o tradycyjnym charakterze i skali, a także mała architektura (ogrodzenia, bramy, budynki gospodarcze itp.) wykonana w tradycyjnej formie i z tradycyjnych materiałów;
- koloryt i faktura miasta, utrwalane dzięki stosowaniu tradycyjnych materiałów budowlanych, w szczególności do pokryć dachowych (dachówka ceramiczna i gont) oraz nawierzchni ulic i placów (kamień);

— ogólny nastrój dawności i malowniczości, osiągnąony odpowiednim sposobem użytkowania i utrzymania istniejącej zabudowy, odpowiednimi projektami nowych realizacji budowlanych oraz plastyką reklam, napisów, formą i rodzajem oświetlenia, jak również ruchomym wyposażeniem ulic (ławki, kosze itp.).

Powyższe postulaty dotyczące przedmiotu i zakresu ochrony nie powinny być rozumiane jako tendencje do uczynienia z Kazimierza ścisłego rezerwatu. Na temat współczesnej funkcji miasta i konieczności zapewnienia mieszkańcom odpowiednich warunków bytowania będzie mowa w drugiej części artykułu.

mgr Jerzy Zurawski
Muzeum Kazimierza Dolnego

KAZIMIERZ DOLNY — OUTLINE OF THE TOWN'S DEVELOPMENT AND THE PROBLEMS OF CULTURAL LANDSCAPE PROTECTION

Part I

The author, director of the local museum at Kazimierz Dolny and at the same time municipal conservator of monuments, tells the story of the town's development and of the policy to protect its historical monuments and landscape values. In the presently published part I of this article the author describes the stand of research into the history of the town as well as the various hypotheses concerning its origins and development. He discusses the archeological, historical and architectonic investigations made so far, which at present do not appear sufficient, however, for the formulation of a conservational policy towards the town. This is followed by remarks on the town planning policy in Kazimierz during the period till 1945. The town's expansion ended in the 17th century when building development reached the steep slopes of the Grodarz brook valley and the bank of the Vistula. As a result, the next century brought an increase in the number of houses, wooden houses of various sizes. There followed also a modification of the functions of the town — from commercial into handicraft ones, during the 19th century, and into those of a summer resort, at the end of that century. The author describes the destruction of Kazimierz during World War I and the architectonic activities in the inter-war period (J. Koszycz-Witkiewicz, R. Gutt, K. Siciński) during which certain historical burghers houses were rebuilt and also some new buildings erected (for instance, the post-office near the market place and numerous villas outside the town centre area).

After World War II the functions of conservator of Kazimierz Dolny were granted to architect Karol Siciński whom the author calls „an epigonus of the Polish conservational school”. In the years 1946—1947 K. Siciński worked out the town's development plan and a detailed plan of the town centre. The author discusses

individual aspects of these works the keynote of which was the full reconstruction of the old buildings on the basis of available iconography and of the latter's corroboration found in building structure survivals. There follows a presentation of the realized designs of K. Siciński to which belong, among others, the reconstruction or construction of some 60 buildings, the laying out of several new streets and the revalorization of the market place. The activities of this architect have decided the present-day nature of the township — a conglomerate of professional architecture, popular building and splendid monuments.

The author concludes by portraying the township which can justly claim a place on the world's list of cultural treasures. The historical value of Kazimierz consists not only in its outstanding architectural monuments, but also in its entire pattern of wooden and masonry buildings as well as in its location which accounts for the closed-circle atmosphere and picturesque character of the town's spatial composition. Of great significance in this respect is its environment — the valleys of the Vistula and the Grodarz brook, the numerous hillsides cut by deep ravines, and the extremely intensive green of the vegetation.

In the author's opinion, conservational protection in Kazimierz should cover, among others, the following features: the skyline, the surrounding landscape, the verdure, the layout of streets and squares, the traditional division into building plots, all architectural monuments, time-honoured sights other than monuments, and the general atmosphere of old times and picturesqueness.

According to the author's announcement, part II of this article will deal with the present functions of the town and with measures aimed at ensuring modern living conditions to its inhabitants.